



**Tygodnik parafii
pw. Przemienienia Pańskiego
w Polanie**



**Sprawozdanie z misji za rok 1907.
—str. 2
Nabożeństwa pięciu pierwszych
sobót miesiąca - str. 3**

***Eucharystia pokazuje, jak Ofiara
Krzyża "w Jezusie stała się najwyższym
aktem miłości oraz definitywnym
wyzwoleniem ludzkości od zła"***

Wśród Nas

Rok XXIX 2020, nr 33

30.08. 2020 r.

Za Jezusem

Słyszając zapowiedź męki, Piotr chce ochronić Jezusa: „Panie, na pewno się to Tobie nie przydarzy!”. Lecz tą postawą sprzeciwia się woli Ojca, wchodząc jak gdyby pomiędzy Jezusa a Ojca. Dlatego Jezus w tym momencie nazywa Piotra szatanem, to znaczy tym, który dzieli, bo nieświadomie próbuje oddzielić Jezusa od Ojca. Jezus nie tyle odrzuca Piotra, ile nakazuje mu: „Idź za Mną, z tyłu”, to znaczy: „Nie uprzędzaj faktów, nie wybiegaj przede Mnie. Zaufaj Mi, pójdz za Mną”. Ileż razy i ja nie pytam, co jest wolą Ojca, lecz wybiegam przed Mistrza, szukając własnych rozwiązań, na małą i ciasną miarę swojego serca.

Jezu, wlej w moje serce tyle ufności, abym szedł za Tobą pewien, że przy Tobie jestem na właściwym miejscu w życiu



Krakowski kwartalnik księży misjonarzy (rok 1908, nr 2) zamieścił bardzo obszerne sprawozdanie z misji św. w Polanie:

Sprawozdanie z misji za rok 1907.

W pierwszych dniach sierpnia wypadło nam pracować w diecezji przemyskiej wśród stosunków, jakich zgoła nigdy nie mieliśmy jeszcze na misjach. Była to misja jedna tylko, ale ze wszystkim odrębna od tych, które dotąd odprawiliśmy. Od pierwszej chwili aż do ostatniej godziny, od przygód podróży aż do najpoważniejszych epizodów, wszystko się tu inaczej składało, aniżeli dotąd przywykliśmy.

Ks. Józef Daszyk, proboszcz w Polanie, prosił o misie dla swojej parafii. Polana to biedna, góraska parafia, głęboko w Karpatach położona tuż obok źródeł dwu olbrzymich rzek: Sanu i Dniestru, ostatnia na pograniczu, za nią już Węgry, porozrzucana po urwiskach skalnych i wertepach, po żlebach i przełęczach. Liczy zaledwie 1.686 dusz, których ksiądz szukać musi po 31 wsiach pomiędzy Rusinami przynajmniej 10-krotnie liczniejszymi.

O godzinie 11. byliśmy w Przemyślu. Należało się przesiąść, bo ku południowi pojedziemy, aby zbliżyć się do naszej Polanki. Jedzie kolej znacznie wolniej, aniżeli na linii głównej, bo wiele trudności ma do pokonania. Za to tem więcej czasu pozostawia podróżującemu do podziwiania wspaniałych okolic. Niżankowce po drodze, które zresztą żadnego osobliwszego interesu nie budzą, a dalej Dobromil, słynne gniazdo starożytnego rodu Herburtów. Okazałe, olbrzymie ruiny pysznego zamku dziś jeszcze świadczą o dawnej potędze i bogactwach wygasłych dziedziców. Wije się kolej w licznych zakrętach i ciężko dyszy lokomotywa; jedne wzgórza musi omijać, na łagodniejsze się wspina. Chwilami widok Dobromila mamy zupełnie zasłonięty, ale teraz okrążywszy parę gór i wydostawszy się znowu na szerszy horyzont, zauważamy, że właściwie wcale nie wiele dostaliśmy się naprzód, bo znów mamy przed sobą Dobromil, ale stokroć piękniejszy: na tle czarnych lasów i gór wysokich bieleje zamek, a tam błyszczą kopuły w promie-

niach słonecznych. To monaster 00.Bazylianów i nowicjat ich; tutaj to rozpoczęli 00. Jezuici 1882. roku reformę zakonu bazylińskiego i stąd dopiero powoli rozchodziła się reforma i przyjmowała i po innych monasterach, w Ławrowie, we Lwowie, Krystynopolu, Krechowie, Żółkwi, Ułaskowcach, Buczaczu, Podhorcach itd.... W tych ostatnich dopiero 1900. roku. Wkrótce widnokrąg się nam bardzo zacieśnił; zniknął zamek średniowieczny, znikły kopuły monasterskie, przez pewien czas niema na co patrzeć, dosyć powszednim się wydaje krajobraz. Ale oto po lewej ręce otwiera się nowa panorama. Na wyniosłym stanowisku rozległe zabudowania, imponujące nie tyle rozmiarami olbrzymimi, co raczej harmonijnym zespołem budynku z otaczającą go przyrodą. To zakład wychowawczy i gimnazjum 00.Jezuitów pod Chyrowem.

Jadąc ciągle wzdłuż rzeki Strwiąza, wjeżdżamy w coraz wyższe góry, które gdzieniegdzie zbliżają się ku sobie tak, że kolej, zdaje się, z trudem zaledwie przecisnąć się pomiędzy nimi; raz w jedną stronę mamy rozległy, otwarty widok na cały świat Boży i na bogactwa Jego przyrody, a z drugiej wysoką skalistą ścianę, to znowu jedziemy tuż nad przepaścią, o której dno z szumem i hukiem grzmiącym rozbijają się wody rzeki. Ale horyzont się zaciąga, chmury się nagromadziły, ciemno się zrobiło nagle i deszcz rzęśisty zaczął padać. I humoru nie stało.

Wysiedliśmy w Ustrzykach. Rojno i gwarno na stacji. Ustrzyki są miasteczkiem trochę handlowem, a więcej przemysłowem. Okolica ma dużo rafinerii, więc tu stanęły coś dwie rafinerie, oczywiście wcale nie w wielkim stylu prowadzone, ale są. To starczyło na wabika dla rasy semickiej i jest tu żydów stanowczo więcej, aniżeli by ich życzyć sobie można. Gdy wysiedliśmy, pewnie mieliśmy miny nowicuzów w tej stolicy podkarpackiej, bo od razu rzuciła się ku nam zgraja większych i mniejszych żydów, ofiarując nam swoje usługi. Podziękowaliśmy bo czekały już na nas konie, przysłane przez ks. proboszcza z Polany. **Ciąg dalszy w następnym numerze**



Nabożeństwa pięciu pierwszych sobót miesiąca Wielka obietnica

Siedem lat po zakończeniu fatimskich objawień Matka Boża zezwoliła siostrze Łucji na ujawnienie treści drugiej tajemnicy fatimskiej. Jej przedmiotem było nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi.

10 grudnia 1925r. objawiła się siostrze Łucji Maryja z Dzieciątkiem

Dzieciątko powiedziało: Miej współczucie z Sercem Twej Najświętszej Matki, otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż na nowo ranią, a nie ma nikogo, kto by przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągał.

Maryja powiedziała: Córkko moja, spójrz, Serce moje otoczone cierniami, którymi niewdzięczni ludzie przez bluźnierstwa i niewierności stale ranią. Przynajmniej ty staraj się nieść mi radość i oznajmij w moim imieniu, że przybędę w godzinie śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia do tych wszystkich, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawiają spowiedź, przyjmą Ko-

munie świętą, odmówią jeden Różaniec i przez piętnaście minut rozmyślania nad piętnastu tajemnicami różańcowymi towarzyszyć mi będą w intencji zadośćuczynienia.

2. Dlaczego pięć sobót wynagradzających?

Córkko moja – powiedział Jezus – chodzi o pięć rodzajów zniewag, którymi obraża się Niepokalane Serce Maryi:

1. Obelgi przeciw Niepokalanemu Poczęciu,
2. Przeciw Jej Dziewictwu,
3. Przeciw Jej Bożemu Macierzyństwu,
4. Obelgi, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzdargę, a nawet nienawiść wobec nieskalanej Matki,
5. Bluźnierstwa, które znieważają Maryję w Jej świętych wizerunkach.

WARUNKI ODPRAWIENIA NABOŻEŃSTWA PIĘCIU PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA

Warunek 1 - Spowiedź w pierwszą sobotę miesiąca

Łucja przedstawiła Jezusowi trudności, jakie niektóre dusze miały co do spowiedzi w sobotę i prosiła, aby spowiedź święta mogła być osiem dni ważna. Jezus odpowiedział: Może nawet wiele dłużej być ważna pod warunkiem, że ludzie są w stanie łaski, gdy Mnie przyjmują i że mają zamiar zadośćuczynienia Niepokalanemu Sercu Maryi.

Do spowiedzi należy przystąpić z intencją zadośćuczynienia za zniewagi wobec Niepokalanego Serca Maryi. W kolejne pierwsze soboty można przystąpić do spowiedzi w intencji wynagrodzenia za jedną z pięciu zniewag, o których mówił Jezus. Można wzbudzić intencję podczas przygotowania się do spowiedzi lub w trakcie otrzymywania rozgrzeszenia.

Przed spowiedzią można odmówić taką lub podobną modlitwę:

Boże, pragnę teraz przystąpić do świętego sakramentu pojednania, aby otrzymać przebaczenie za popełnione grzechy, szczególnie za te, którymi świadomie lub nieświadomie zadałem ból Niepokalanemu Sercu Maryi. Niech ta spowiedź wyjedna Twoje miłosierdzie dla mnie oraz dla biednych grzeszników, by Niepokalane Serce Maryi zatriumfowało wśród nas.

Warunek 2 Komunia św. w pierwszą sobotę miesiąca

Po przyjęciu Komunii św. należy wzbudzić intencję wynagradzającą. Można odmówić taką lub inną modlitwę:

Najchwalebniejsza Dziewico, Matko Boga i Matko moja! Jednocząc się z Twoim Synem pragnę wynagradzać Ci za grzechy tak wielu ludzi przeciw Twojemu Niepokalanemu Sercu. Mimo własnej nędzy i nieudolności chcę uczynić wszystko, by zadośćuczynić za te obelgi i bluźnierstwa. Pragnę Najświętsza Matko, Ciebie czcić i całym sercem kochać. Tego bowiem ode mnie Bóg oczekuje. I właśnie dlatego, że Cię kocham, uczynię wszystko, co tylko w mojej mocy, abyś przez wszystkich była czczona i kochana. Ty zaś, najmiłsza Matko, Ucieczko grzesznych, racz przyjąć ten akt wynagrodzenia, który Ci składam. Przyjmij Go również jako akt zadośćuczynienia za tych, którzy nie wiedzą, co mówią, w bezbożny sposób złorzeczą Tobie. Wypros im u Boga nawrócenie, aby przez udzieloną im łaskę jeszcze bardziej uwydatniła się Twoja macierzyńska dobroć, potęga i miłosierdzie. Niech i oni przyłączą się do tego holdu i rozstawiają Twoją świętość i dobroć, głosząc, że jesteś błogosławioną między niewiastami, Matką Boga, której Niepokalane Serce nie ustaje w czulej miłości do każdego człowieka. Amen.

Warunek 3 Różaniec wynagradzający w pierwszą sobotę miesiąca

Po każdym dziesiątku należy odmówić Modlitwę Anioła z Fatimy. Akt wynagrodzenia:

O mój Jezus, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.

Zaleca się odmówienie Różańca wynagradzającego za zniewagi wyrządzone Niepokalanemu Sercu Maryi. Odmawia się go tak jak zwykle Różaniec, z tym, że w „Zdrowaś Maryjo...” po słowach „...i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus” włącza się poniższe wezwanie, w każdej tajemnicy inne:

Zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoje Niepokalane Poczęcie!

Zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoje nieprzerwane Dziewictwo!

Zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoją rzeczywistą godność Matki Bożej!

Zachowaj i pomnażaj w nas cześć i miłość do Twoich wizerunków!

Rozplomień we wszystkich sercach żar miłości i doskonałego nabożeństwa do Ciebie!

Warunek 4 Piętnastominutowe rozmyślanie nad piętnastoma tajemnicami różańcowymi w pierwszą sobotę miesiąca

Na zakończenie wzbudź w sobie postanowienia duchowe. *Będę gorącym sercem miłował Matkę Najświętszą i każdego dnia oddawał Jej cześć. Będę uczył się od Maryi posłusznego wypełniania woli Bożej, jaką Pan mi ukazuje co dnia.*

Obudzę w sobie nabożeństwo do mojego Anioła Stróża.

1. Wakacje, urlopy dobiegają końca. Na progu nowego roku szkolnego Kościół apeluje o dołożenie wszelkich starań, aby uczestnictwo dzieci i młodzieży w katechezie szkolnej było od samego początku pełne świadomego zaangażowania. Nowy rok szkolny rozpoczniemy we wtorek 1 września mszą św. o godz. 9 00. W poniedziałek spowiedź św. dla dzieci o godz. 18 30.
2. We wtorek przypada 81. rocznica wybuchu II wojny światowej. Naszą powinnością jest pamiętać o poległych w obronie Ojczyzny w latach 1939-1945 na frontach i w obozach oraz o pomordowanych po zakończonej wojnie w więzieniach politycznych. Prośmy Pana, aby ofiara ich życia nie była daremna.
3. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.
4. W czwartek będziemy się modlić o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu.
5. W pierwszy piątek spowiedź św. od godz. 18 30. Nabożeństwo pierwszopiątkowe po Mszy św. o godz. 19 00.
6. W sobotę Msza Święta z nabożeństwem ku czci Niepokalanego Serca Maryi o godz. 8 00. W wrześniu rozpoczniemy nabożeństwa pięciu pierwszych sobót miesiąca—każdy dobry katolik chociaż raz w życiu powinienem wziąć udział w tych nabożeństwach. W tym tygodniu w naszej gazecie jest artykuł na temat pierwszych sobót miesiąca.
7. W pierwszą niedzielę miesiąca msza św. Dożynkowa o godz. 11 00. Po mszy św. o godz. 11 00. zmiana tajemnic różańcowych.
8. Zachęcam do czytania prasy katolickiej – naszego tygodnika „Wśród Nas” .

Intencje Mszy Świętych

Niedziela - 30 Sierpnia o godz. 8 00 + Maria Tarnawska - 2 rocz. śm.

O godz. 11 00 + Antoni Krakowski - 50 rocz. śm. od bratanicy z rodziną

Godz.14 30 Olchowiec - Jan Bochnak (gr.)

Niedziela - 6 Września o godz. 8 00 +Jan Bochnak

O godz. 11 00 1) Msza św. dziękczynna—Dożynkowa

2) + Halina Strózik+ Krystyna Doleżych (greg.)

Godz.14 30 Olchowiec - Dziękczynna z okazji 30 rocz. Urodzin dla Pawła

Pozostałe intencje są spoza parafii.

Tygodnik parafii
pw. Przemienienia
Pańskiego

38 - 709 Polana 26
polana@sdb.krakow.pl
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:
ks. Marek Rusek, Hanna Myślińska,
Karolina i Witold Smoleńscy.
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.